

Sygn. akt III AUa 952/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 r. w Lublinie

sprawy M. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 27 września 2018 r. sygn. akt VI U 1213/17

oddala apelację.

Elżbieta Czaja Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

Sygn. akt III AUa 952/18

UZASADNIENIE

M. S. odwołała się od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, z dnia 29 listopada 2017 roku odmawiającej jej prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu wskazała, że legitymuje się wymaganym stażem ubezpieczenia. W odpowiedzi na odwołanie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w R. wniosła o jego oddalenie.

Na skutek przedłożenia przez ubezpieczoną decyzji ZUS z dnia 15 grudnia 2017 roku o przyznaniu jej prawa do emerytury pracowniczej od dnia 01 października 2017 roku oraz pisma ZUS O/R. informującego, że przy ustaleniu prawa do emerytury pracowniczej nie zostały uwzględnione okresy pracy w gospodarstwie rolnym, decyzją z dnia

24 stycznia 2018 roku ponownie odmówiono skarżącej prawa do emerytury rolniczej ustalając jej staż pracy w gospodarstwie rolnym na 24 lata 11 miesięcy i 26 dni.

M. S. wniosła odwołanie od powyższej decyzji. W uzasadnieniu wskazała, że od dnia (...) do dnia zawarcia związku małżeńskiego pracowała w gospodarstwie rolnym swoich teściów i czynnie uczestniczyła w jego prowadzeniu pomimo pracy zawodowej, gdyż pracowała w trybie dwuzmianowym co umożliwiała jej pracę w tym gospodarstwie bądź to do południa, bądź też po południu. Zaznaczyła także, iż na pracę w gospodarstwie poświęcała wszystkie dni wolne oraz soboty, niedziele i święta.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówka Terenowa w R. w odpowiedzi na odwołanie wniosła o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazano, że po przedłożeniu przez wnioskodawczynię dodatkowej dokumentacji w postaci decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 15 grudnia 2017 roku oraz po uzyskaniu przez organ wyjaśnień od ZUS zaskarżoną decyzją dokonano przeliczenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym i ustalono je na 24 lat 11 miesięcy i 26 dni, tj. uwzględniono cały okres od dnia 05 października 1982 roku do dnia 30 września 2007 roku. Ponieważ w dalszym ciągu skarżąca nie udowodniła wymaganego 25-letniego stażu pracy w gospodarstwie rolnym należało odmówić prawa do dochodzonego świadczenia Sąd połączył sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z obu odwołań.

Wyrokiem z dnia 27 września 2018 roku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone decyzje i ustalił M. S. prawo do emerytury rolniczej od (...).

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

M. S., urodzona (...), w dniu (...) złożyła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówce Terenowej w G. wniosek o przyznanie prawa do emerytury rolniczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wskazał, że M. S. ma ustalone prawo do renty od dnia 05 grudnia 2011 roku do dnia 30 kwietnia 2018 roku, zaś do jego ustalenia obok okresów zatrudnienia przyjęto również okresy opłacania składek na (...) od dnia 26 lipca 1988 roku do dnia 31 marca 2005 roku i od dnia 01 stycznia 2007 roku do dnia 31 marca 2007 roku. Organ rentowy pierwotnie ustalił okres ubezpieczenia społecznego rolników dla wnioskodawczyni na 8 lat i 21 dni uwzględniając okresy podlegania temu ubezpieczeniu od dnia 05 października 1982 roku do dnia 25 lipca 1988 roku, od 01 kwietnia 2005 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku i od dnia 01 kwietnia 2007 roku do dnia 30 września 2007 roku, zaś decyzją z dnia 29 listopada 2017 roku, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił przyznania M. S. prawa do emerytury rolniczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wskazał, że decyzją z dnia 15 grudnia 2017 roku przyznano skarżącej emeryturę od dnia 01 października 2017 roku na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i podjął jej wypłatę. Zaznaczono również, iż okresy opłacania składek na (...) od dnia 26 lipca 1988 roku do dnia 31 marca 2005 roku i od dnia 01 stycznia 2007 roku do dnia 31 marca 2007 roku zostały uwzględnione wyłącznie do ustalenia wysokości świadczenia.

Decyzją z dnia 24 stycznia 2018 roku, Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ponownie odmówił M. S. prawa do emerytury rolniczej wskazując, że przy ustaleniu prawa do emerytury uwzględniono okres pracy w rolnictwie od dnia 05 października 1982 roku do dnia 30 września 2007 roku, tj. 24 lata 11 miesięcy i 26 dni przy wymaganych 25 latach takiego ubezpieczenia. Do stażu tego nie uwzględniono przy tym okresu pracy w gospodarstwie rolnym teściów ubezpieczonej od dnia (...) do dnia 04 października 1982 roku, bowiem w tym czasie skarżąca zatrudniona była w Rejonowym Urzędzie (...) i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu pracowniczemu.

M. S. w dniu (...) ukończyła 16 rok życia. W okresie od dnia 23 września 1981 roku do dnia 25 lipca 1988 roku była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy wynoszącym w jej przypadku 6 godzin dziennie w Rejonowym Urzędzie (...) W. O.-M. w W.. Wnioskodawczyni w dniu (...) zawarła związek małżeński z J. S. i od tego też dnia zamieszkała w jego domu rodzinnym położonym we wsi Ż. w gminie C.. W tym czasie mąż wnioskodawczyni wraz ze swoim ojcem – J. S. prowadzili wspólnie gospodarstwo rolne położone na obszarze wsi B., gmina W. oraz wsi Ż., gmina C. o łącznej powierzchni (...) ha, które w dniu 05 października 1982 roku na podstawie umowy darowizny

zawartej pomiędzy J. S. (teściem wnioskodawczyni) i J. S. (mężem wnioskodawczyni) oraz M. S. stało się własnością skarżącej i jej męża. Do miejsca pracy oddalonego o około 40 km dojeżdżała codziennie autobusem, co zajmowało jej około 1 godziny. Skarżąca była jedyną kobietą w domu wykonywała zarówno prace domowe, jak i prace związane z gospodarstwem rolnym, tj. obrządek zwierząt, wszelkie prace w polu, młócenie zbóż, w sadzie przy zbieraniu owoców. W okresie od połowy sierpnia do połowy października skarżąca sortowała również zebrane jabłka, które następnie w okresach zimowych przygotowywała do eksportu, grabiła przycięte gałęzie. Zajmowała się również obrządkiem zwierząt, przygotowywała mleko do mleczarni. Gospodarstwo to miało charakter ogólny z nastawieniem na sad, było wyposażone w ciągnik, uprawiano w nim ziemniaki, zboża, hodowano w nim krowy, kury i świnię. Poza mężem wnioskodawczyni, jej teściem oraz samą wnioskodawczynią nikt więcej w tym gospodarstwie nie pracował, prace w przypadku nawału zajmowały skarżącą nie mniej niż 6 godzin dziennie, natomiast w spokojniejszych okresach około 4 godzin. Z prac w gospodarstwie rolnym czerpała dochody, które w znacznym stopniu przewyższały dochody z pracy zawodowej.

Sąd uznał, że odwołanie jest zasadne. Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy KRUS winien uznać do prawa emerytury rolniczej M. S. okres pracy w gospodarstwie rolnym jej teścia z uwagi na to, iż wnioskodawczyni w okresach takiej pracy pracowała także zawodowo.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017.2336), emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu który osiągnął wiek emerytalny tj. dla kobiet 60 lat, podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat z uwzględnieniem art. 20. Emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek 55 lat w przypadku kobiet, podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W myśl art. 20 w/w ustawy - do okresów ubezpieczenia, wymaganych stosownie do art. 19 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 - 1990, 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 01 stycznia 1983 roku, 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 roku.

Zgodnie zaś z treścią art. 6 ust. 2 ustawy za domownika rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie i stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu Okręgowego, fakt pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym jej teścia w okresie od dnia (...) do dnia 04 października 1982 roku nie budzi wątpliwości. Sąd uznał za przekonujące zeznania wnioskodawczyni oraz świadków S. S. i S. Z.. Wszyscy zgodnie wskazywali na rodzaj i charakter gospodarstwa rolnego teścia M. S., a także potwierdzili okoliczność pracy wnioskodawczyni w tym gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Sąd wskazał, że domownikiem rolnika może być osoba, dla której praca w gospodarstwie rolnym nie stanowi podstawowego zajęcia i stałego źródła utrzymania. Nie jest bowiem wymagane, by domownik poświęcał cały swój czas pracy na pracę w gospodarstwie rolnym osoby bliskiej, jak też nie musi czerpać środków utrzymania wyłącznie z tej pracy. O stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 w/w ustawy decyduje zachowanie gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania. Stała praca w gospodarstwie rolnym wymaga również pewnego psychicznego nastawienia polegającego na wiązaniu się w pewnym okresie czasu z gospodarstwem rolnym i nieszukaniu stałego zatrudnienia poza nim. W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku skarżącej można mówić właśnie o istnieniu psychicznego nastawienia polegającego na wiązaniu się w pewnym okresie czasu z gospodarstwem rolnym

i nieszukaniu stałego zatrudnienia poza nim. Skarżąca bowiem od 1988 roku podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników i pracowała we własnym gospodarstwie rolnym. W okresie zaś poprzedzającym tą decyzję pozostawała co prawda w zatrudnieniu, niemniej jednak w okresie tym urodziła dwoje dzieci, pierwsze w 1982 roku, drugie natomiast w 1984 roku. Zrozumiałym jest zatem dlaczego w tym okresie chciała pozostawać również w stosunku pracy, bowiem związane to było z zabezpieczeniem finansowym zarówno swoim jak i jej dzieci. Sąd podkreślił, że to nie praca zawodowa była głównym źródłem utrzymania skarżącej i jej rodziny, a dochody czerpane z pracy w gospodarstwie rolnym.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że skarżąca w spornych okresach, tj. 8 miesięcy i 19 dni, pracowała stale w gospodarstwie rolnym swojego teścia w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie. Okres ten wystarczy, aby M. S. spełniła jeden z warunków niezbędnych do ubiegania się o emeryturę rolniczą, jakim jest w jej przypadku legitymowanie się ogólnym okresem ubezpieczenia przez okres co najmniej 25 lat.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie, iż wnioskodawczyni w spornych okresach podlegała ubezpieczeniu pracowniczemu nie przesądza ani nie wyklucza tego, że w tych samych okresach mogła również podlegać ubezpieczeniu rolniczemu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaliczył bowiem wnioskodawczyni do ustalenia prawa do emerytury okresów pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym jej teścia, a jedynie okres pracy zawodowej świadczonej w tym samym okresie. KRUS mógł więc zaliczyć pracę w gospodarstwie rolnym świadczoną przez wnioskodawczynię poza godzinami pracy zawodowej.

Sąd podniósł, że w niniejszej sprawie wnioskodawczyni pobiera emeryturę zgodnie z jej wnioskiem z dnia 16 października 2017 roku obliczoną na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS i bez zastosowania do jej wyliczenia art. 183 ustawy (por. dołączone a/r ZUS). Oznacza to, iż wnioskodawczyni urodzona po 31 grudnia 1948 roku pobiera emeryturę kapitałową, a jak wiadomo przesłanką jej nabycia w świetle art. 24 ustawy nie jest posiadanie okresów ubezpieczenia, lecz osiągnięcie wymaganego wieku emerytalnego oraz posiadanie zewidencjonowanych składek na koncie (lub kapitału początkowego). Skoro zatem wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury (pracowniczej), które nie jest związane z posiadaniem okresów ubezpieczenia to tym samym nie ma znaczenia w sprawie, czy zachodzi zbieg okresów podlegania przez nią ubezpieczeniu pracowniczemu i rolniczemu. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma przeszkód, aby w przypadku wykazania podlegania w tym samym okresie ubezpieczeniu rolniczemu także ubezpieczeniu pracowniczemu, zaliczyć okres ubezpieczenia rolniczego do emerytury rolniczej. Sąd zauważył, iż wprowadzenie do systemu tzw. emerytury kapitałowej nie pozostało bez wpływu na zmiany regulacji w systemie ubezpieczeń społecznych rolników. Stosownie bowiem do treści art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017.2336) emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny, który w przypadku wnioskodawczyni wynosi 60 lat; 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20. Jednakże w stosunku do wnioskodawczyni ur. dnia (...) zastosowanie znajduje art. 20 ust. 3 cytowanej ustawy (dodany przez art. 33 pkt 2 lit. b) ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych Dz.U.2008.228.1507) z dniem 08 stycznia 2009 roku), który stanowi, że osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku nie można doliczyć okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi. Oznacza to, że jednocześnie do stażu ubezpieczeniowego w systemie rolniczym, osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku nie można zaliczyć okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, tj. ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z powyższych przepisów nie wynika jednak zakaz zaliczania okresów podlegania ubezpieczeniu rolniczemu, nawet jeżeli okres taki pokrywał się okresem podlegania ubezpieczeniu z tytułu stosunku pracy. Zdaniem Sądu dopuszczalna prawnie jest zatem taka sytuacja, w której ten sam okres na skutek podwójnego ubezpieczenia tj. w ZUS i KRUS będzie mógł być podwójnie liczony. Skoro bowiem ubezpieczenie w ZUS i KRUS są niezależnymi od siebie ubezpieczeniami, to należy wyprowadzić wniosek, że skoro ZUS uwzględnił do ustalenia uprawnień określony okres, w którym wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu w ZUS, to ten sam okres może być uwzględniony do ustalenia uprawnień do emerytury w KRUS, jeśli jest jednocześnie także okresem ubezpieczenia, tym razem w KRUS. (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 lipca 2014 roku, III AUa 1941/13, LEX nr 1493589).

Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018.1270) w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017.2336) świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wniosek w przedmiotowej sprawie wpłynął do organu rentowego 16 października 2017 roku, a wiek 60 lat wnioskodawczyni osiągnęła (...), zatem w sprawie niniejszej prawo do emerytury przysługuje od dnia osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego.

Od tego wyroku apelację złożył organ rentowy zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

- naruszenie art. 19 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 20 ustawy z 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną wykładnię polegające na zaliczeniu tożsamego okresu pracy w gospodarstwie rolnym swojego teścia od(...) do 4 października 1982 z okresem, w którym M. S. pracowała na (...) w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem zasadniczym 4600 zł wg. 9 grupy zaszeregowania w konsekwencji czego Sąd ustalił, że posiada wymagany okres co najmniej 25 lat ubezpieczenia emerytalno-rentowego przez co spełnia warunki do ustalenia prawa do emerytury, co skutkowało bezpodstawną zmianą zaskarżonej decyzji,

- art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy poprzez jego zastosowanie w sytuacji gdy nie zaistniały przesłanki uprawniające do przyjęcia że odwołująca pracowała stale w gospodarstwie rolnym swojego teścia i że podleganie innemu ubezpieczeniu społecznemu nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie, podczas gdy bezspornie wynika, że w tożsamym okresie pozostawała w zatrudnieniu i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu społecznemu ZUS w pełnym wymiarze czasu pracy, co z mocy prawa wyłącza możliwość uznania pracy w gospodarstwie rolnym teścia za pracę podlegającą ubezpieczeniu społecznemu rolników,

- art. 16 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w zw. z art. 6 ustawy poprzez jego niezastosowanie podczas gdy literalna wykładnia w.w. przepisów wyłącza możliwość uznania członka rodziny za domownika gdy podlega innemu ubezpieczeniu,

- art. 6 pkt 2 i ust 14 ustawy o u.s.r. poprzez błędną wykładnię i zaliczenie okresu pracy M. S. w gospodarstwie rolnym swego teścia po ukończeniu 16 roku życia przed dniem 1 stycznia 1983 jako pracę domownika, w sytuacji gdy odwołująca w okresie tym pracowała w oddalonej od miejsca zamieszkania o prawie 100 km pracy z czasem dojazdu ok. 2 godziny przy aktualnym stanie dróg w jedną stronę co wyłącza możliwość uznania tak wykonywanej pracy za pracę stałą i mającą istotne znaczenie dla gospodarstwa rolnego nawet w sytuacji gdy w gospodarstwie tym pracowało stale dwóch dorosłych mężczyzn,

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na poczynieniu dowolnych, sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz pozostających w sprzeczności z materiałem dowodowym istotnych ustaleń Sądu polegających na przyjęciu, iż M. S. wbrew przedłożonym dokumentom w tym m.in. świadectwa pracy z dnia 21.09.2009r. wskazującym na podleganiu ubezpieczeniu społecznemu w ZUS w pełnym wymiarze czasu pracy, jednocześnie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników, w sytuacji gdy okres pracy na(...) S.A, w tym okres urlopu wychowawczego w spornym okresie, a przede wszystkim w zaliczonym przez Sąd Okręgowy w Radomiu okresie od dnia (...)do dnia 4 października 1982r., może być doliczony do ubezpieczenia społecznego rolników, gdyż w ww. okresie praca w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku starszego asystenta z wynagrodzeniem 4.600 zł. była dla odwołującej się głównym źródłem dochodów, co wyłącza prawną możliwość doliczenia tego okresu do ubezpieczenia społecznego rolników, na co wskazują wyrok SN z dnia 9.03.2011r. sygn. akt. III UK 83/10, wyrok SA w Lublinie z dnia 13.02.2018r. sygn. akt. III AUa 289/17, wyrok SA w Krakowie z dnia 31.07.2013r. sygn. akt. III AUa 1513/12, co miało istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy,

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na poczynieniu dowolnych, sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego istotnych ustaleń Sądu polegających na przyjęciu, iż M. S. w okresie spornym od (...) do dnia 4 października 1982r. pracowała jako domownik w gospodarstwie rolnym swojego teścia i że praca ta wykonywana była w sposób stały w

wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie w sytuacji gdy doświadczenie życiowe oraz logika nie pozwalają na dokonanie powyższych ustaleń gdyż praca na (...) S.A odbywała się w odległości ok 100 km od miejsca zamieszkania co przy rozwoju sieci komunikacji autobusowej i stanie dróg w latach 70-i 80 wyklucza przyjęcie, że droga z miejsca zamieszkania do miejsca wykonywania pracy zawodowej zajmowała jedynie 2 godziny dziennie, a sama praca 6 godzin,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i nadanie jej walorów dowolności sprowadzające się do niezgodnego z prawem zaliczenia do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników okresów, które na podstawie reguły konkurencyjności do takich nie powinny być zaliczone, co skutkować winno oddaleniem odwołania, a w konsekwencji odmową udzielenia prawa do emerytury dla odwołującej się,

- art. 232 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy przez pominięcie okoliczności, iż odwołująca się w okresie zaliczonym przez Sąd Okręgowy w Radomiu w okresie od (...)do 4 października 1982r. pracowała na umowę o pracę i podlegała ZUS nadto zeznający w sprawie świadek S. Z. w okresie spornym miał jedynie 12-13 lat i jego zdolność sądowa była ograniczona, nadto świadek wbrew ustaleniom Sądu nie potwierdził, iż odwołująca pracowała stale w gospodarstwie rolnym gdyż w czasie przesłuchania zeznał, że nie widział odwołującej się przy obrządki i innych pracach a z całą stanowczością zeznał, iż wiedział iż odwołująca jeździła do pracy, co przy dokonaniu przez Sąd prawidłowej oceny dowodów w tym zeznań świadków doprowadziłoby do uznania że sporny okres nie może być uznany za okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez odwołującą się,

- art. 232 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez pominięcie okoliczności, iż nie został zbadane przez Sąd okoliczności uzasadniające uznanie, iż odwołująca się w spornym okresie stale pracowała w gospodarstwie rolnym swojego teścia, w sytuacji gdy badaniu nie podlegały takie okoliczności jak odległości gospodarstwa rolnego od szkoły miejsca wykonywanej pracy (prawie 100 km) jak i ilość godzinowa świadczonej pracy zawodowej (tj. 8 godzin pełen etat co wynika ze świadectwa pracy, a nie bezpodstawnego przyjęcia, iż jedynie 6 godzin), gdy zaliczeniu może podlegać tylko praca świadczona ponad 4 godziny oraz uzasadniona potrzebami gospodarstwa zaś gospodarstwa uprawiające jedynie (...) ha, co nie może być uznane za tak duże gospodarstwo, że wymagało pracy M. S.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i nadanie jej walorów dowolności sprowadzające się do niezgodnego z prawem zaliczenia do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników okresów, które nie powinny być zaliczone, co skutkować winno oddaleniem odwołania, a w konsekwencji odmową udzielenia prawa do emerytury dla odwołującej się.

Skarżący wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył.

Apelacja nie jest zasadna.

Wyrok pomimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu.

Ma rację skarżący, że co do zasady wykluczone jest zaliczenie do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w sytuacji jednoczesnej aktywności zawodowej rolnika (zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy), zwłaszcza gdy zakład pracy znajduje się w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania. Sąd I instancji bezzasadnie przyjął, że cały okres pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym od(...) do dnia 4 października 1982r. podlega wliczeniu do stażu uprawniającego do emerytury rolniczej. Przyznając rację skarżącemu w tym zakresie, bezprzedmiotowe jest odnoszenie się do szczegółowych zarzutów apelacji koncentrujących się na okolicznościach braku możliwości świadczenia systematycznej pracy w gospodarstwie, rzeczywistego wymiaru czasu pracy i godzin zatrudnienia w zakładzie pracy, czasu dojazdu, czy też stanu dróg i rozwoju komunikacji w spornym okresie.

Oceniając uprawnienia wnioskodawczynie do emerytury rolniczej zaznaczyć należy, że organ rentowy ustalił staż uprawniający do tego świadczenia w wymiarze 24 lat 11 miesięcy i 26 dni. Uwzględniony został okres od dnia 05 października 1982 roku do dnia 30 września 2007 roku. Bezsporne jest więc, że do nabycia uprawnień do emerytury rolniczej dokonując wyliczeń zgodnie z treścią obowiązującego obecnie art. 21a ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników brakuje wnioskodawczynie jedynie 4 dni. Tego brakującego okresu (4 dni) po dacie 30 września 2007 roku wnioskodawczynie nie jest w stanie uzupełnić, albowiem nie posiada już gospodarstwa rolnego.

Mieć należy na względzie, że w dacie której wnioskodawczynie zakończyła podleganie ubezpieczeniu rolników (30 września 2007 roku) treść art. 21a. ustawy nakazywała przy ustalaniu okresu podlegania ubezpieczeniu, zaliczenie całego kwartału, w którym powstało ubezpieczenie. Analogiczna sytuacja dotyczyła kwartału, w którym ubezpieczenie ustało. Przepis w tym brzmieniu obowiązywał do dnia 1 października 2009 roku zmieniony został dopiero przez art. 1 pkt 10 ustawy z 24.04.2009r. roku o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2009r. 79.667.).

Ustawodawca przewidując kwartalne przedziały czasowe zaliczania ubezpieczenia zastosował instytucję fikcji prawnej polegającej na objęciu ubezpieczeniem od 1 dnia kwartału którym ubezpieczenie powstało.

Uprawnienie to ukształtowane zostało w stanie prawnym w okresie w którym wnioskodawczynie rozpoczęła i zakończyła podleganie ubezpieczeniu rolniczemu i wynikające z tego uprawnienia prawo podmiotowe o tej właśnie treści przysługiwało i przysługuje wnioskodawczynie także w chwili złożenia wniosku o emeryturę, a reguła wprowadzona w okresie późniejszym (art. 21a ustawy dotyczący sumowania lat, miesięcy i dni) nie mogła już tego uprawnienia zmodyfikować.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawczynie podlega cały ostatni kwartał 1982 roku, a więc uwzględniając okres od 1 października 1982 roku do 30 września 2007 roku M. S. legitymuje się wymaganym okresem do nabycia prawa do emerytury rolniczej. Pozostałe przesłanki nabycia prawa do emerytury nie były w sprawie sporne.

Ubocznie zaznaczyć należy, że nawet przy odmiennej interpretacji przepisu art. 21a ustawy, zaliczenie brakującego okresu 4 dni znajduje uzasadnienie w pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym teścia w trakcie pobytu na urlopie wypoczynkowym, na którym przebywała w 1982 roku i podczas którego jej wyłącznym zajęciem była praca w gospodarstwie rolnym

(uzupełniające zeznania wnioskodawczynie w toku rozprawy apelacyjnej, którym Sąd dał wiarę). Nie budzi wątpliwości, związek wnioskodawczynie z przedmiotowym gospodarstwem, zważywszy, że w dniu 5 października 1982 roku na podstawie umowy darowizny zawartej pomiędzy J. S. (teściem wnioskodawczynie) i J. S. (mężem wnioskodawczynie) oraz M. S. przedmiotowe gospodarstwo stało się własnością jej oraz męża własnością. Nie jest kwestionowane, że od chwili zawarcia związku małżeńskiego z J. S. (...) roku zamieszkała na terenie tego gospodarstwa, o łącznej powierzchni (...) ha. Pozwala to na ocenę, że praca w niezbędnym do uzupełnienia wymiarze 4 dni nie nosiła charakteru pracy dorywczej, a przeciwnie - pracy niezbędnej do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie. Pozostawanie w zatrudnieniu i konieczność dojazdów do miejsca pracy, nie wyklucza więc doliczenia tych brakujących dni bowiem czas urlopu wypoczynkowego wnioskodawczynie poświęciła w całości na pracę w gospodarstwie, co wydają się oczywiste, skoro następnie stała się właścicielem przedmiotowego gospodarstwa.

W tym stanie rzeczy nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.